

poniedziałek, 12.01.2026

Kard. Ryś do dzieci: Bóg mówi: „Chcę byś służył mi jak syn, a nie jak niewolnik”

Dziecko to jest osoba, która umie brać i cieszyć się, że dostaje „fajne” rzeczy. Dlatego z radością służy Bogu, a nie jak niewolnik. Życzę wam, kochani dorośli, byście przeżywali wiarę jak dzieci. To znaczy, byście wiedzieli, ile dostajecie, gdy przychodzicie na Eucharystię - mówił kard. Grzegorz Ryś podczas Mszy św. dla rodzin z dziećmi w Sanktuarium św. Jana Pawła II w Krakowie.

Na początku Eucharystii kustosz papieskiego sanktuarium, ks. Tomasz Szopa podkreślił radość wspólnoty z obecności kard. Grzegorza Rysia podczas Eucharystii dla rodzin z dziećmi. Serdecznie powitał metropolitę, księży oraz licznie zgromadzone rodziny.

W dialogowanym kazaniu kard. Grzegorz Ryś podkreślił, że czytania z dnia odpowiadają na pytanie „Kim jest Pan Jezus?” i nakierował dzieci na odpowiedź, że w Ewangelii o Chrystusie mówi sam Bóg. Zwrócił uwagę zebranych maluchów na słowa Izajasza, w których prorok mówił, że Chrystus to „Sługa, w którym Bóg ma upodobanie”. - Tymczasem w Ewangelii Bóg mówi: to jest mój Syn umiłowany. Czy jest jakaś różnica między Slugą a Synem? - zapytał. Staś zaskoczył zebranych, odpowiadając, że gdyby miał wybór, woląby być sługą, ponieważ sam papież jest sługą Pana Jezusa.

Kardynał zwrócił uwagę na to, że Pan Bóg uczy swoje dzieci podobnie, jak uczy się czytania: na początku na prostych tekstach, potem coraz trudniejszych. - Na początku Pan Bóg mówi, by Mu służyć. A potem mówi: „Ja bym chciał, żebyś służył mi jak dziecko, nie jak niewolnik. Byś służył mi jak syn - ktoś, kto jest Mi bliski” - zauważył. Podał przykład, że można służyć Bogu z przymusu, pod groźbą kary lub z miłości. - Chcemy być dziećmi Pana Boga, a nie niewolnikami. Nie chcemy robić dla Pana Boga niczego tylko dlatego, że się musi - mówił. - Dziecko ma poczucie, że jest obdarowywane, że coś dostaje - dodał i przypomniał słowa Jezusa, że by dostać się do Królestwa Niebieskiego, należy stać się jak dziecko. Metropolita krakowski zapytał, czym się różnią dzieci od dorosłych. Mali słuchacze odpowiedzieli, że mają w sobie dużo kreatywności i radości. - Dziecko to jest osoba, która umie brać i cieszyć się, że dostaje „fajne” rzeczy. Dlatego z radością służy Bogu, a nie jak niewolnik. Życzę wam, kochani dorośli, byście przeżywali wiarę jak dzieci. To znaczy, byście wiedzieli, ile dostajecie, gdy przychodzicie na Eucharystię. Dokąd nie będziecie mieli poczucia, że jesteście tutaj obdarowywani, będziecie służyli Bogu jak niewolnicy i tego będziecie uczyli wasze dzieci - zwrócił się na koniec do rodziców.

Przed błogosławieństwem przedstawiciele wspólnoty rodzin, gromadzącej się co niedzielę na Mszy św. o godz. 11.00 w Sanktuarium św. Jana Pawła II w Krakowie zwrócili się do kardynała. - Chcieliśmy podziękować za twoją obecność wśród nas, za wspólną modlitwę, za twe pasterskie słowo, skierowane do naszych dzieci i do nas, rodziców - powiedzieli przed, życząc metropolicie krakowskiemu wytrwałości i darów Ducha Świętego.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/artukul/120045/>